

Sygn. akt II Ka 355/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiaślak
Sędziowie:	SO Dariusz Półtorak (spr.) SO Krystyna Świącicka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marzena Głuchowska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r.

sprawy **M. P. i E. S.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 217 §1 kk i in.

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 18 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 542/11

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. C. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 złotych podatku VAT) za obronę z urzędu oskarżonej M. P. w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżyciela prywatnego K. S. na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem opłaty za II instancję oraz 516,60 zł tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 355/13

UZASADNIENIE

Oskarżyciel prywatny K. S. oskarżał:

1. **M. P.** o to, że w dniu 20 sierpnia 2011 roku w miejscowości T. gm. S. podczas prac budowlanych chwyciła za drabinę, na której stał K. S., spychając ją ze ściany, w wyniku czego upadł on na dach budynku gospodarczego, a następnie uderzając go rękoma i szarpiąc za ubranie, spowodowała naruszenie jego nietykalności cielesnej,

tj. o czyn z art. 217 §1 kk;

2. **E. S.** o to, że w dniu 20 sierpnia 2011 roku w miejscowości T., gm. S. podżęgała matkę M. P. do tego by zrzuciła K. S. z drabiny, a następnie by zrzuciła go z dachu budynku gospodarczego na podłoże,

tj. o czyn z art. 18 §2 kk w zw. z art. 217 §1 kk.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach M. P. i E. S. uniewinnił od dokonania zarzucanych im czynów.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżyciel prywatny i jak wynika z jej treści kwestionuje on ustalenia faktyczne, które dały Sądowi I instancji podstawę do wydania wyroku uniewinniającego w stosunku do obu oskarżonych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Nie można się zgodzić ze skarżącym jakoby Sąd I instancji miał dokonać błędnych ustaleń faktycznych. Z jednolitego w tej kwestii orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż tego rodzaju zarzut może być podniesiony jedynie wtedy, gdy ocena dowodów (wszystkich, a więc tych również, których Sąd wiarą nie obdarzył) nie spełnia wymogów art. 7 kpk, tj. niezgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji bardzo wnikliwie i szczegółowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w trakcie którego, czy to z inicjatywy stron, czy też z urzędu ujawnił i to w sposób wymagany procedurą karną, wszystkie dostępne dowody niezbędne do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Tym samym nie można skutecznie zarzucić Sądowi, iż poza jego oceną pozostały jakieś dowody, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku, który zapadł w przedmiotowej sprawie. Sąd korzystał również z materiału dowodowego, jaki został zgromadzony w sprawie 2 Ds. (...) prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w S. przeciwko K. S. podejrzanemu o spowodowanie u M. P. obrażeń ciała w postaci złamania trzonu kręgu L1 i skrzywienia kręgosłupa szyjnego, które należą do kategorii średnio-ciężkich, a więc są obrażeniami nieporównanie cięższymi niż te obrażenia jakich rzekomo miał doznać oskarżyciel prywatny w czasie zajścia, które miało miejsce pomiędzy stronami w dniu 20 sierpnia 2011 r. Wszystkie przeprowadzone przez siebie dowody Sąd I instancji poddał następnie wnikliwej i wszechstronnej ocenie w uzasadnieniu wyroku, które w zupełności spełnia wymogi art. 424 kpk. Uzasadnienie to bowiem zawiera szczegółową, wręcz drobiazgową analizę materiału dowodowego wskazującą, którym dowodom oraz w jakiej części Sąd dał wiarę i dlaczego, a którym dowodom tej wiarygodności odmówił powołując na poparcie swojego stanowiska przekonywującą argumentację. Ocena taka zgodna jest ze wskazaniem art. 7 kpk, nie przekracza granic oceny swobodnej, stąd nie może być zakwestionowana przez skarżącego. Zresztą autor nie precyzował konkretnych zarzutów w stosunku do ocenianych przez Sąd dowodów, a jedynie wskazał na kilka z nich, które w jego przekonaniu wskazują na winę oskarżonych. Dlatego Sąd Okręgowy, aby nie powielać treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji odniesie się jedynie do kwestii podniesionych w apelacji.

W sprawie Sąd dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego chirurga w przedmiocie jakich obrażeń doznał oskarżyciel prywatny w wyniku zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 20 sierpnia 2011 r. i wynika z nich, że mogły one stanowić jedynie naruszenie nietykalności cielesnej w rozumieniu art. 217 §1 kk. Zgodzić się należy z autorem apelacji, iż zadaniem biegłego nie było ustalenie, czy po ewentualnym upadku z drabiny mógłby on kontynuować pracę. Zważyć jednak należy, iż opinia biegłego oparta jest m. in. o dokumentację Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Szpitala Wojewódzkiego w S., z której wynika, iż oskarżyciel prywatny zgłaszał ból stopy mający być skutkiem przygniecenia spadającą drabiną. Jeżeli faktycznie K. S. po upadku z drabiny odczuwałby intensywny ból stopy, to zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż wątpliwym jest aby w tej sytuacji był w stanie kontynuować jakiejkolwiek prace, zwłaszcza stojąc z bolącą nogą na drabinie.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem zawartym w apelacji, że na winę oskarżonych wskazywały zeznania policjantów, którzy przybyli na interwencję. Zeznania M. K. i J. B. ograniczyły się bowiem do przekazania informacji zasłyszanych od osób zastanych na miejscu zdarzenia. Co istotne, a co zauważa Sąd I instancji na str. 6 i 10 uzasadnienia wyroku policjantom zgłaszano jedynie nieporozumienia sąsiedzkie, utrudnianie pracy, nie było natomiast mowy o zepchnięciu oskarżyciela prywatnego z drabiny i to z wysokości 4-5 metrów. Nie sposób w tej sytuacji uznać, aby zeznania tych świadków miały jakieś decydujące znaczenie w sprawie, w szczególności wskazywały na winę oskarżonych.

Nie ma także, w ocenie Sądu II instancji, żadnych podstaw do zakwestionowania oceny zeznań L. S. jakiej dokonał Sąd Rejonowy (str. 7 – 8 uzasadnienia wyroku). Nie uszło bowiem uwadze sądu meriti, iż świadek ten składał w

trakcie przedmiotowej sprawy zeznania znacząco odmienne w porównaniu do zeznań złożonych w sprawie 2 Ds.- (...), a różnicy tej nie był w stanie w przekonujący sposób wyjaśnić. Dlatego podzielić należało pogląd Sądu I instancji, iż było to rezultatem dążenia świadka do złożenia zeznań jak najbardziej korzystnych dla K. S. i to nie tylko w przedmiotowej sprawie, ale również w sprawie 2 Ds. (...), w której oskarżyciel prywatny występował w charakterze podejrzanego.

Nic istotnego do sprawy nie wniosły zeznania N. B.. Jak wynika z zeznań tego świadka (k. 110 verte) obserwowała ona całe zdarzenie tylko fragmentarycznie, w szczególności zaprzeczyła, aby była obecna przy spychaniu oskarżyciela prywatnego z drabiny przez M. P.. Świadek potwierdza podnoszony w apelacji fakt, iż oskarżyciel prywatny stał na drabinie (takie też zresztą ustalenia czyni Sąd I instancji), ale w żadnym razie nie jest to okoliczność wskazująca na winę oskarżonych.

Podsumowując jeszcze raz stwierdzić należy, iż w świetle zgromadzonych, a dostępnych dowodów brak jest podstaw do uznania, iż oskarżone dopuściły się zarzucanych im czynów, a zdarzenie przebiegało tak jak przedstawia je oskarżyciel prywatny K. S.. Dlatego zastrzeżeń nie może budzić wydanie w tej sytuacji wyroku uniewinniającego.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 437 §1 kpk, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku. Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 636 §1 i 3 kpk oraz art. 13 ust. 2 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.).

D.P./a.w.